

# Kajto na koniec sezonu

Data publikacji: 26.09.2007 0:00

□

**Kajetan Kajetanowicz:** Dobiegł końca kolejny sezon RSMP, pod wieloma względami fascynujący i wyjątkowy. Także dla mnie ten drugi pełny cykl mistrzostw Polski w mojej karierze był potężną dawką emocji, pozytywnej energii, doświadczenia, radości z jazdy, słowem – wszystkiego, co sprawia, że rajdy samochodowe są jedną z najpiękniejszych dyscyplin sportowych na świecie. Oprócz sukcesów, jakim było dla mnie przede wszystkim zwycięstwo na Rajdzie Elmot, ale także garść oesowych wygranych z kierowcami startującymi od lat, czy też z najlepszym rajdowcem w tym sezonie, była również gorycz porażki – fatalny błąd na prologu Rajdu Subaru, uszkodzone zawieszenie na Rajdzie Orlen, jakiś kapeć, jakaś wycieczka w zielone, te i inne przygody od zawsze wpisane w ten sport.

Musi minąć trochę czasu, żebym z właściwej perspektywy spojrział na miniony sezon, ocenił swoje występy, wyciągnął odpowiednie wnioski. Jednak już teraz śmiało mogę powiedzieć, że te kilka wspaniałych weekendów tego roku wspominam i będę wspominał z wielkim sentymentem. Zabrakło co prawda w moim programie startów pierwszej z eliminacji, Rajdu Magurskiego, pojawiły się za to dwie ostatnie rundy, których początkowo w nim nie uwzględniliśmy - Rajdy Nikon i Orlen. Na wszystkich tych imprezach, przez cały czas dane mi było pracować z fantastycznymi ludźmi, z zawodowcami i pasjonatami, którzy dla idei rywalizacji zdecydowali się wykorzystać swoją wiedzę i umiejętności, poświęcić czas, a nieraz i pieniądze.

Chciałbym w tym miejscu podziękować moim sponsorom: STP (dodatki do paliw), MapaMap (nawigacje samochodowe) - za zaufanie, którym mnie obdarzyli i współpracę na najwyższym poziomie, Michelin - za fantastycznie spisujące się opony, a w szczególności za hit tego sezonu – oponę deszczową, im-racing - za sensacyjnie przygotowany samochód i nadzwyczajną atmosferę wśród profesjonalistów, a zarazem bardzo uczciwych ludzi, SJS - szkole jazdy, w której jestem instruktorem, za ogromną i niezastąpioną pomoc w przygotowaniach do poszczególnych rajdów, a także Finereader (AutoID Polska - wyłączny dystrybutor programu Finereader w Polsce), Zakładom Mięsnym Henryk Kania, KZ POL, MAX komputers, Alladin's, Wizjanet, Kosta, ox.pl (patronat medialny) – za dołączenie do istniejącej grupy sponsorskiej w trakcie sezonu.

Oprócz mojej żony Oli, sponsorów, mechaników, pilota Maćka i innych życzliwych mi ludzi, którzy dzielili ze mną przez cały rok wszystkie sportowe radości i smutki, wdzięczny jestem ogromnie kibicom, którzy nieustannie zagrzewali mnie do walki, czy to na odcinkach specjalnych, czy to na forach internetowych, gratulowali lub też pocieszali w trudniejszych chwilach.

Zebrane doświadczenia, współpraca ze świetnymi ludźmi, wsparcie kibiców - to wszystko pozwala mi z nadzieją patrzeć w przyszłość. Wkrótce właśnie stamtąd nadejdzie odpowiedź na pytanie: czy 5. miejsce w generalce jest sukcesem?